

## Harmonia społeczna

Autor tekstu: **W. Julian Korab-Karpowicz**

**H**armonia społeczna, wyrażająca stan doskonałości, wiąże się ze szczęściem, dobrobytem, pokojem oraz pięknem fizycznym, społecznym i duchowym. Natomiast dysharmonia ma w sobie coś brzydkiego, wręcz odpychającego i straszego, i prowadzi do sporu. Jest to strefa dysonansu, arytmia, w której rzeczy nie pasują do siebie. Zazwyczaj ma ona miejsce wówczas, kiedy ktoś chcąc zapanować nad drugim atakuje go słowem lub czynem, a ten przeciwstawia się próbie tej dominacji. Można więc powiedzieć, że świat dysharmonii w polityce to świat walki o władzę i panowanie, czyli ten, który tak dobrze znamy z codziennych wiadomości. Dzisiejsza dysharmonia w świecie wyraża się m.in. w kłótniach szkolnych, sąsiedzkich i politycznych, ciągłych zbrojeniach, licznych wojnach oraz innych rujnujących ludzką kondycję konfliktach, a także w częstych zmianach, nagłych rewolucjach i innych, trudnych do przewidzenia wydarzeniach. Wytraca ona energię społeczną i prowadzi kraje i cywilizacje do ruiny. Czy może istnieć inny świat?

Gwoli prawdy, w dzisiejszym, rzeczywistym świecie, możemy zaobserwować nie tylko walkę o władzę i panowanie oraz zło i brzydotę moralną najczęściej z tym związane, ale także wiele dobrego i pięknego we wszystkich jego wymiarach kulturowych, co może być udowodnione licznymi przykładami. Biorąc jednak pod uwagę obecny postęp naukowo-techniczny, zwłaszcza w dziedzinie technologii wojskowych oraz możliwość użycia broni masowego rażenia, jak długo nasz świat pozostaje w znacznym stopniu strefą dysonansu, istnieje realne i poważne zagrożenie dla dalszego bytu całej ludzkości. W dobie globalizacji i osłabienia państw oraz ich współzależności, to co dzieje się w jednym miejscu na świecie, ma wpływ na to, co wydarza się w innych punktach globu — lokalny konflikt zbrojny może więc łatwo przekształcić się w konflikt światowy. Jak można wyjść z obecnego stanu dysharmonii i ustanowić harmonię społeczną oraz harmonię wszystkich ludów? Jak zorganizować życie społeczne tak, abyśmy zaczęli żyć w szczęśliwych społeczeństwach i mogli dzielić się naszym szczęściem ze innymi mieszkańcami naszej planety?

W celu rozwiązania problemu należy zawsze zidentyfikować jego źródło. Jest wielu politologów określających siebie jako „realistów politycznych”, którzy uważają, że wojna i konflikty w świecie to problem nierozwiązalny. Twierdzą, że dysharmonia społeczna, a w szczególności dysharmonia w stosunkach międzynarodowych, wyrażająca się w walce o panowanie między państwami, a także dysharmonia wewnątrzpaństwowa, w postaci konfliktów politycznych i gospodarczych między jednostkami i grupami, istniała zawsze i stanowi istotę polityki. Określają oni każdą politykę jako walkę o władzę, gdzie głównym definiującym ją pojęciem jest „potęga” lub „moc” (ang. *power*). [1] Chociaż przyznają, że z punktu widzenia etyki wojny są brudne i okrutne, to sądzą, że są one jednak nieuniknione i toczyć się będą zawsze. [2] Nie można ich zatrzymać literą prawa ani w żaden inny sposób. W ich przekonaniu źródłem wojen jest bowiem sama natura ludzka. Wierzą, że ludzie to egoistyczne i skore do konfliktu jednostki, będące ucieleśnieniem woli mocy, a podobnie egoistyczne, ale na większą skalę są państwa. Ich poglądy, zakorzenione w filozofii politycznej moderności [3], wywierają wpływ aż do dziś.

Obraz człowieka, jako egoistycznej istoty poruszanej przez pożądaną, motywowanej przez interes własny i będącej ucieleśnieniem woli mocy, znajdziemy u filozofów Thomasa Hobbesa i Friedricha Nietzschego, ale także, w formie bardziej zamaskowanej, u Johna Locke’a oraz jego liberalnych następców. [4] Ten obraz, oparty na mechanistycznej, nowożytnej wizji świata, którą podważa dziś fizyka współczesna, [5] wpłynął na rozwój behawiorystycznych nauk społecznych, a także na ukształtowanie się dyscypliny stosunków międzynarodowych. Na powstanie dwudziestowiecznej teorii realizmu w polityce międzynarodowej duży wpływ odegrał Hans Morgenthau, dla którego cała polityka sprowadzała się do walki o władzę. [6] Pytanie o potęgę albo o moc, a w szczególności o jej dystrybucję i znaczenie w utrzymaniu *status quo*, pozostaje w centrum zainteresowania dzisiejszych teorii postmodernistycznych.

Teoria społeczna powiązana jest z praktyką. Teorie nie tylko wyjaśniają, ale mają też funkcję *praksis*. Nasze myśli, idee, pojęcia, koncepcje i sposoby widzenia świata odkrywają, a zarazem kształtują naszą rzeczywistość. Przedmiot poznania nie jest niezależny od podmiotu poznającego, ale tak, jak to na poziomie subatomowym wykazuje teoria kwantów, następuje ich wzajemne oddziaływanie. [7] Propagowane w pracach naukowych i środkach masowego przekazu, i tym samym wpływające na nasze myślenie, filozoficzne koncepcje modernistyczne i postmodernistyczne

doprowadziły do zastąpienia wcześniejszych europejskich ideałów cywilizacyjnych, wywodzących się z klasycyzmu i chrześcijaństwa, dzisiejszym modelem cywilizacyjnym. Redukując ludzi do jednego, uproszczonego obrazu, jednostek kierowanych interesem własnym i wolą mocy, przyczyniły się do standaryzacji i mechanizacji życia. Usunęły pytania o rzeczy absolutne, dotyczące religii i moralności, z przestrzeni publicznej w obręb sfery prywatnej. Myślenie refleksyjne i aksjologiczne zastąpiły ideologiami i rozumowaniem instrumentalnym. Trwałość instytucji rodziny zmieniły w przelotne związki. Wymusiły na nas samotną i duchowo ubogą egzystencję w świecie pełnym konfliktów.



W. Julian **KORAB-KARPOWICZ**

## *harmonia społeczna*

Powyższy tekst jest fragmentem książki W. Juliana Korab-Karpowicza: *Harmonia społeczna*, opublikowany za zgodą Autora.

**W. Julian Korab-Karpowicz, „HARMONIA SPOŁECZNA. Czyli zasady szczęśliwego społeczeństwa”**

Czy pokój, harmonia społeczna i tradycyjne wartości są możliwe w dzisiejszym świecie? Korab-Karpowicz twierdzi, że tak. Przedstawia rozwiązanie, które jest idealistyczne, ale zarazem realne, ponieważ zakorzenione w samej naturze ludzkiej (tak jak była ona ujęta w klasycznej filozofii, sięgającej do Platona i Arystotelesa). W swojej najnowszej książce rozstrzyga wizję szczęśliwego społeczeństwa i dobrego państwa. Wskazuje na wzniosłe zadanie człowieka, jakim jest świadoma ludzka ewolucja.

Wyrażone w *Harmonii społecznej* stanowisko nacechowane jest rzadkim współcześnie epistemologicznym i antropologicznym optymizmem, pozwalającym wierzyć w pozytywne przekształcenie moralne i intelektualne oraz postęp ludzkości. Drogę postępu Korab-Karpowicz widzi w syntezie „złotego środka”, prowadzącej do połączenia zalet i odrzucenia wad przeciwności. Pokazuje, że jeżeli właściwie rozpoznamy naszą ludzką naturę i zorganizujemy życie społeczne zgodnie z zasadą współdziałania możemy osiągnąć harmonię społeczną. Jest ona nieodzowna dla szczęścia, czyli naszego spełnionego życia albo samorealizacji.

Część pierwsza książki poświęcona jest rozważaniom na temat natury ludzkiej, szczęścia, kultury i cywilizacji. Część druga przedstawia siedem zasad szczęśliwego społeczeństwa. Wśród nich można wymienić dobre prawa, mądrość przywódców, wychowane dla cnoty i ciągłość pokoleń. W części trzeciej rozważana jest koncepcja dobrego państwa, które określone jest jako obrońca i organizator społeczeństwa. Część czwarta dedykowana jest ludzkiej ewolucji. Wypływa z niej wizja nowej polityki. Składa się na nią m.in. umiejętność realizowania w społeczeństwie życia dobrego, które jest dobrem wspólnym.

W.  
HARMONIA  
seria  
Państwowy

Biblioteka

Julian

Instytut

Myśli

Korab-Karpowicz  
SPOŁECZNA  
Współczesnej  
Wydawniczy

Przypisy:

[ 1 ] Uważany za jednego z twórców dwudziestowiecznego realizmu politycznego, Hans Morgenthau podkreślał, że "international politics, like all politics, is a struggle for power" (polityka międzynarodowa, jak każda polityka, jest walką o potęgę). Dla wielu politologów z kręgu języka angielskiego pozostających pod wpływem myśli Morgenthau, "power" jest najważniejszym pojęciem politycznym. Na język polski "power" przetłumaczyć można za pomocą takich wyrazów jak "moc", "potęga", "panowanie", "władza". Żaden z nich nie oddaje jednak w pełni jego znaczenia. Sens wyrażenia angielskiego "struggle for power" można w przybliżeniu oddać słowami "walka o władzę, potęgę, moc". Zob. Hans Morgenthau, *Politics among Nations. The Struggle for Power and Peace*, wyd. 2, New York: Alfred A. Knopf, 1956, s. 25; w tłumaczeniu polskim, Hans Morgenthau, *Polityka między narodami. Walka o potęgę i pokój*, przejrzał i uzup. Kenneth W. Thompson, przeł. Renata Włoch, Warszawa: Difin, 2010, s. 47.

[ 2 ] Zob. Christopher Layne, *Kant or Cant: The Myth of Democratic Peace*, "International Security" 1994, t. 19, nr 2, s. 5-49.

[ 3 ] Zob. Tadeusz Buksiński, *Moderność*, Poznań: UAM, 2001, s. 134-136. Buksiński określa neologizm "moderność" jako, "w pierwszej kolejności, epokę nowożytną, rozpatrywaną pod kątem tworzenia nowych zjawisk, struktur i procesów; w drugiej - pewne cechy, charakterystyki, struktury, rodzaje zjawisk, uznane właśnie za typowe dla społeczeństw moderności". W moim rozumieniu nowożytność to nie tylko pewien okres historyczny, epoka nowożytna, ale również pewna formacja ideowa lub kulturowa - nowożytność, nowoczesność lub, jak tu proponuję, moderność. Hobbes, który w sposób radykalny zerwał z tradycją klasyczną i zbudował swą filozofię polityczną na bazie nowożytnej nauki, podkreślając ludzki egoizm i pragnienie mocy, przyczynił się w sposób istotny do ukształtowania moderności jako formacji ideowej. Kolejną formacją ideową, następującą po moderności, jest zaś postmoderność (ponowoczesność).

[ 4 ] Zob. W. Julian Korab-Karpowicz, *Historia filozofii politycznej. Od Tukidydesa do Locke'a*, Kęty: Derewiecki, 2010, s.344-346.

[ 5 ] Ten temat omawiany jest bardziej szczegółowo w części *Ewolucja ludzka i teoria kwantowa*.

[ 6 ] Według Morgenthau, pragnienie mocy albo potęgi to podstawowy fakt natury ludzkiej, wyrażający się w ludzkim dążeniu do dominacji nad innymi. Pod wpływem jego książki *Politics among Nations*, wydanej po raz pierwszy w roku 1948, realizm polityczny, określany też jako polityka siły (ang. *power politics*), stał się główną koncepcją opatrzonych komentarzem tak jak tęgowaniedzącej się od Polatona i Arystotelesa, one życie, stosunków międzynarodowych oraz intelektualnym *credo* polityki zagranicznej USA. Realizm, popularny pośród wielu badaczy i polityków, ponieważ potwierdzał to, co wcześniej przyjmowali za pewnik, a mianowicie, że to, o co tak naprawdę w polityce chodzi, to panowanie. Reprezentujemy tutaj odmienny pogląd. Uważamy, że władza i potęga same w sobie nie są celem polityki, a jedynie środkiem do osiągnięcia celów.

[ 7 ] Zob. Fritjof Capra, *The Turning Point: Science, Society, and the Rising Culture*, London: Bantam, 1988, s. 87. Alexander Wendt, *Quantum Mind and Social Science*, Cambridge: Cambridge University Press, 2015, s. 66-69.

#### **W. Julian Korab-Karpowicz**

Ur. 1953. Ukończył magisterskie studia inżynierskie z zakresu elektroniki na Politechnice Gdańskiej w 1977 roku. W roku 1978 rozpoczął studia filozoficzne na Katolickim Uniwersytecie



Lubelskim, które z uwagi na stan wojenny i emigrację, ukończył w 1987 na Katolickim Uniwersytecie w Waszyngtonie. W 1999 roku doktoryzował się z filozofii na Uniwersytecie Oxfordzkim (tytuł pracy doktorskiej: The Presocratic Thinkers in the Thought of Martin Heidegger). W 2009 roku uzyskał tytuł Associate Professor. W 2014 uzyskał habilitację w zakresie filozofii na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wykłada na Anglo-Amerykańskim Uniwersytecie w Pradze i Uczelni Łazarskiego w Warszawie. Specjalizuje się w filozofii politycznej i społecznej, historii filozofii, historii myśli politycznej i teorii stosunków międzynarodowych. W roku 1980 był jednym z założycieli Samorządu Studentów KUL. W latach 1980–1981 pełnił funkcję wiceprzewodniczącego NZS na KULu. W latach 1990–1998 był członkiem Porozumienia Centrum. W latach 1978–1981 pracował jako inżynier elektronik w KUL. Za granicą pracował w Mueller & Sebastiani (Monachium), Council of Forest Industries (Vancouver) i CRG Marketing Corporation (Waszyngton). Po powrocie do Polski założył Sopocką Szkołę Języka Polskiego (1990), Instytut Benjamina Franklina Przedsiębiorczości i Zarządzania, Sp. z o.o. (1991), Europejską Fundację Ochrony Zabytków (1993) oraz Policealne Studium Spraw Międzynarodowych (1995). W latach 1991–1992 pełnił funkcję wiceprezydenta miasta Gdańska. W latach 1998–2000 pracował w Ministerstwie Spraw Zagranicznych jako I Sekretarz (ds. konsularnych) Ambasady RP w Oslo. Od września 2000 roku wykłada na wydziałach filozofii i stosunków międzynarodowych: Uniwersytet Bilkent w Ankarze (2000–2009), Uniwersytet Kyung Hee w Seulu (2009–2010), Anglo-Amerykański Uniwersytet w Pradze (2009 do chwili obecnej) i Uczelnia Łazarskiego w Warszawie (od 2013). Profesor wizytujący na Libańskim Uniwersytecie Amerykańskim w Byblos (2011–2012), Uniwersytecie Stanowym Teksasu w San Marcos (2012) oraz Uniwersytecie Meliksah w Kayseri (2013).

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 04-11-2017)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10159) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10159>)

Contents Copyright © 2000-2015 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2015 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)  
Racjonalista.pl

Strona 5 z 5